

DALSZE STARCIA W BERLINIE

nie przybrały wczoraj groźniejszych rozmiarów.

Socjaliści zwrócili się o interwencję do prezydenta Rzeszy.

BERLIN, 26. 6. (PAT) — W związku z wczorajszym zajściem przed gmachem „Vorwärt-su” zarząd partii socjal-demokratycznej wystosował do Hindenburga pismo, w którym wyraża przekonanie, iż napad szturmowców hitlerowskich był zgóry uplanowany, a poprzedziła go kampania prasy hitlerowskiej.

W liście swym zarząd partii socjal-demokratycznej zwraca się o zastosowanie wobec hitlerowców represyj, zapowiadanych w swoim czasie.

Jednocześnie skierowano kopię listu wspomnianego do ministra spraw wewnętrznych, von Gayla, z zaznaczeniem, iż zarząd partii skieruje do ministra delegację, która osobiście przedłoży von Gaylowi cały szereg skarg

na postępowanie bojówek hitlerowskich.

BERLIN, 26. 6. (PAT) W przemówieniu swoim, wygłoszonym w Kilonii, przywódca „reichsbanneru”, Heultermann, ostro zaatakował ostatnią taktykę hitlerowców, zwracając się do władz o przeciwdziałanie zrealizowaniu gróźb, wypowiedzianych przez narodowych socjalistów pod adresem stronnictw demokratycznych.

BERLIN, 26. 6. (PAT) — W nocy z soboty na niedzielę zaburzenia w Berlinie nie przybrały groźniejszego charakteru.

W różnych punktach miasta dochodziło do starć między hitlerowcami, socjaldemokratami i komunistami. W starciach tych odniosło rany kilkanaście osób.

Policja parokrotnie interwenjowała, aresztując około stu ludzi.

Na prowincji, głównie w zagłębiu Ruhr, dochodziło parokrotnie do starć, przyczem w szeregu wypadków dokonywano wymiany strzałów, zwłaszcza w bójkach między hitlerowcami a komunistami.

Postrelony przed parą dniami „stahlhelmowiec” zmarł w szpitalu.

W Lipsku komuniści usiłowali wnieść na ulicach barykady, czemu policja przeskodziła.

BERLIN, 26. 6. (PAT) — W Gliwicach odbył się zjazd organizacji „Stahlhelmu”, z terenu niemieckiej części Górnego Śląska. Podczas zjazdu dokonano zaprzężenia nowych członków organizacji, następnie zaś odbyły się

demonstracje z racji 10-ej rocznicy podziału Śląska.

BERLIN 26. 6. (PAT) Minister spraw wewnętrznych, von Gayl, wygłosił przez radio mowę, w której wyliczył środki ochronne, jakie winny być zastosowane

przez ludność, zagrożoną atakiem wojsk lotniczych.

Minister zaznaczył, iż rząd Rzeszy i rządy krajowe przejmują w tym względzie inicjatywę z innych krajów, szczególnie zaś krajów ościennych.

Czy Lozanna będzie odroczone?

Mówią o tem w Berlinie. — Pożegnalna rozmowa v. Papena z Hindenburgiem.

BERLIN, 26. 6. (PAT) Gabinet Rzeszy zasprobował posunięcia delegacji niemieckiej, dokonane na terenie Lozanny.

Kancelerz von Papen ma powrócić do Lozanny przedłożyć Herriotowi uwe propozycje w kwestii współpracy gospodarczej francusko-niemieckiej.

W Berlinie przewiduje się, iż konferencja lozańska zostanie w ciągu najbliższych dni przerwana i odroczone na czas dłuższy.

Krażą pogłoski, że Papen miał nie wrócić już do Lozanny, przeżyła jednak racja, iż w obecnej, niezmiernie doniosłej dla Niemiec chwili, obecność kanclerza w Lozannie jest niezbędna.

W każdym razie, jak słychać, w dalszych obradach lozańskich odnośny kierunek dla linii wytyczonej delegacji niemieckiej nadsądca będzie nie von Papen, lecz niemiecki minister spraw zagranicznych, von Neurath.

BERLIN, 26. 6. (PAT) O g. 14 min 30 kanclerz von Papen wyjechał do Lozanny.

BERLIN, 26. 6. (PAT) — Przed wyjazdem do Lozanny kanclerz Papen przyjęty był przez Hindenburga po raz drugi.

Powtórna tę audjencję komentuje się jako bezpośrednio związaną z wywiadami, udzielanymi przez Papena korespondentom francuskim w Lozannie.

Co do wywiadu, udzielonego przez von Papena korespondentowi „Matina” stwierdzono, iż przedewszystkiem von Papen nie zastrzegł się co do poufności swoich wywodów, a poza tem — udzielone przez Papena w wywiadzie informacje pokrywają się niemal całkowicie z tem, co Papen proponował Herriotowi.

JAK W SENSACYJNYM FILMIE!

Pacholek, ujęty herszt bandy w Kaliszu, opowiada swe krwawe dzieje. — Dezerterski, gwałciiciel, kontrabandzista, zbój. — Wędrowni ex palacza okrętowego po Chinach, Japonii, Indjach, Ameryce. — „Nostalgja” przyznała go do kraju.

W KALISZU CZEKA GO STRYCYZEK.

W związku ze zlikwidowaniem niebezpiecznej szajki bandyckiej w Kaliszu, która terrorizowała nietylko Kalisz ale nawet i mieszkańców całego powiatu, przedłużył się pobyt w Kaliszu naczelnika urzędu śledczego w Łodzi podinspektora Zygmunta Noska, pod którego kierownictwem odbywa się przesłuchiwanie szajki bandyckiej.

Bandyści przyznali się do dokonania inkryminowanych im napadów rabunkowych.

W czasie badania herszta bandy Józefa Pacholka wyszły na jaw sensacyjne szczegóły ponurej historii jego życia.

Pacholek wyjaśnił że szajka jego w najbliższych dniach miała dokonać napadu na znanego kupca w Kaliszu, Dawida Perle, następnie zaś zamordować, celem zdobycia broni i amunicji, przodownika Drytkiewicza i starszego posterunkowego Szulca.

Herszt bandy 42-letni Józef Pacholek, w roku 1913 będąc na robotach w Niemczech dokonał gwałtu na robotnicy, poczem przed aresztowaniem wrócił do Kalisza, gdzie wstąpił jako ochotnik do wojska rosyjskiego. Po upływie 5 miesięcy, Pacholek zdezerterował z wojska i uciekł do Wrocławia, gdzie zorganizował szajkę bandycką. Po 6 miesięcznych występach, znacząc ślady krwi swych ofiar, Pacholek rozwiązał bandę i przekradł się do portu nadmorskiego w Belgii i tam zaciągnął się na statek handlowy w charakterze palacza.

Podczas służby na statku zwiędził on cały świat, był w Chinach, Japonii, Indjach, zatrzymał się przez czas dłuższy w Norwegii, skąd uciekł ze statku i pojechał do Stanów Zjednoczonych gdzie w Chicago założył zakład fryzjerski, poczem w roku 1925 wszedł w kontakt z szajką handlarzy żywym to-

warem.

Ogółem przyznał się, iż kilkadziesiąt sprzedal do domów publicznych, przyczem z jedną z nich Leokadją Piasecką, zaprzyjaźnił się i dotąd z nią mieszkał.

Jako handlarz żywym towarem Pacholek zmienił w Ameryce nazwisko na John Góra, pod którym przedstawiony został słynnemu Al Capone. Przywódca podziemnego świata, do którego dotarła sława o czynach Góry, postanowił zwerbować go do swojej bandy przemytniczej. Góra w szajce Al Capona wykazał szaleńczą odwagę przy transportowaniu do Chicago ładunków wódki.

Głównym wyczynem Padołka alias Johna Góry, w szajce przemytników było przetransportowanie 7 tysięcy butelek wódki z Kanady do Stanów Zjednoczonych.

Transport ten został, przez policję amerykańską zatrzymany koło małej granicznej miejsciny Algothen, lecz Góra mając do dyspozycji 2 karabiny maszynowe, 45 ręcznych karabinów, 109 granatów ręcznych i około 10.000 naboju postanowił nie „rezygnować” za żadną cenę z transportu.

Wywiązała się walka, która trwała całą noc.

Rano policja amerykańska cofnęła się pozostawiając 30 zabitych i 10 rannych, zaś ze strony przemytników padło 5 zabitych i 2 rannych.

Tym razem banda zatrzymowała i cały transport przemyciła samochodami.

Pacholekowi rychło znudziło się życie na obczyźnie i powraca do Kalisza, gdzie za oszczędzone pieniądze zakłada sklep spożywczy przy ulicy Poznańskiej 8 jednak że w krótko ban-

krutuje i przenosi się z kochanką swą Piasecką do mieszkania Mackowskiego przy ulicy Ogrody 4.

Tutaj Pacholek organizuje szajkę bandycką, do której wstąpił brat jego Kazimierz oraz właściciel mieszkania Franciszek Mackowski, oraz szajkę złodziejską którą stanowili Józef Mackiewicz i Władysław Bem.

Przy „organizacyjnej” robocie w rodzinnych pieleszach zamerykanizowanemu bandycie, cierpiącemu na... nostalgję, jak wiadomo, powinęła się noga i nasza policja, salwując honor swych zaoceniczych kolegów, zlikwidowała bandę wraz z jej hersztem.

Oczywiście trudno jest ustalić, gdzie w opowieściach Pacholka kończy się

straszliwa prawda jego krwawych dziejów, gdzie zaś zaczyna szyta grubą nicią fantazja bandycka.

Jeżeli nawet przyjmemy, że w większej części szczegółów o swem spotkaniu z Al Capone Pacholek „zalewa”, wyrażając się jego językiem, fakt jednak pozostanie zasługą niezszkodliwienia niebezpiecznego zbroja który

przemierzył pół świata i rychło stać się mógł postrachem całej Polski.

Po zakończeniu dochodzenia, policja przekazała sprawę prokuratorowi Gzowskiemu, który jeszcze w bieżącym tygodniu sporządził akt oskarżenia, poczem sprawa krwawej szajki bandyckiej przekazana została sądowi doraznemu.

Jak nas informują, sprawa dorazna przeciwko Pacholekowi i jego szajce bandyckiej odbędzie się w pierwszej połowie lipca w sądzie okręgowym w Kaliszu.

Pierwszy artykuł Hauznera

ukazał się jako kablogram w „Journal’u”. — Pierwszy lotnik uważał się za skazanego na śmierć!

PARYŻ, 26. 6. (PAT.) „Le Journal” przynosi pierwszy artykuł Hauznera, nadany jako kablogram z Miami, gdzie przebywa Hauzner obecnie.

W artykule tym lotnik opisuje szczegółowo początek swej podróży zdolność nośną swego aparatu, sprzyjające warunki atmosferyczne, doskonałe działanie silnika, wskazując dalej, jak po raz pierwszy zauważył defekt, wskutek którego zapasy benzyny zmalały tak dalece, iż — po dokonaniu śpiesznych obliczeń doszedł do wniosku, iż wystarczy mu zaledwie na przebycie drogi do zachodnich wybrzeży Irlandji.

Następnie — jak opowiada lotnik — skonstatował, iż przeciekają również inne przewody, wskutek czego zapasy benzyny zaczęły zmniejszać się z przerażającą szybkością. Gdy wyrzucił ostatnią pustą blaszankę po benzynie znajdował się w odległości 4.000 kilometrów od Nowego Jorku i stracił zupełnie nadzieję na dolecenie do wybrzeży Irlandji. Tak samo nie mógł już marzyć o powrocie, gdyż w żadnym wypadku nie starczyłoby mu benzyny.

Jak opisuje lotnik — przechodził wrażenia takie, jakie przeżywa najprawdopodobniej człowiek, skazany na śmierć, zdający sobie doskonale sprawę, iż koniec zbliża się nieubłaganie coraz bardziej, i że brak jest absolutnie jakichkolwiek widoków na uratowanie się od śmierci.

Lotnik znajdował się wówczas na wysokości 3.000 metrów, wysoko ponad chmurami, nie widząc nawet powierzchni oceanu.

Na tem kończy się pierwszy artykuł Hauznera.

KRONIKA.

Czerwiec

27

Poniedziałek

Dziś: Władysława Kr. W.
Jutro: Leona H. W. P. W.
Długość dnia: 16:42
Upłynęło dni: 0:02

Z DNIA NA DZIEŃ.

Kwestja...

Mam kwestję, lecz się boję
sam ustrellić baka.
Pomóżcie mi więc drodzy,
próżno sam się pocę...
Już oddawna po głowie
ona mi się baka —
Oddawna już naraza
na bezsenne noce...

Są ważniejsze, nie przeczę,
lecz i w tej się dzieje
Coś, co urokami tajni
głębszy umysł kuszi:
Co robi wiatr uliczny
w chwilach gdy nie wieje?
Ja? Pije? Spi? Gra w karty?
Coś wszak robić muszę...

Ho! Ho!

Nowy spis telefonów.

Już od paru dni rozsyłane są nowe egzemplarze spisu telefonów na rok 1932. Oprócz ogólnego spisu aparatów telefonicznych, w tym również i Łodzi, z wyłączeniem Warszawy, cena którego wynosi 2.50 zł, rozsyłany jest bezpłatnie egzemplarz spisu telefonów łódzkich.

Spis telefonów ogólnopolski wykonany jest na papierze znacznie lepszym, aniżeli spis zesłany. W spisie telefonów łódzkich uwzględniono żądanie abonentów telefonicznych, dotyczące większych rozmiarów cyfr i liter.

Przed komisją poborową.

W poniedziałek, dn. 27 bm., obowiązani są stawić się do przeglądu wojskowego: przed komisją poborową Nr. 1 (Narutowicza 75), mężczyźni rocznika 1911 z terenu 2, 3, 5, 8, 9, 11 kom. p. p., którzy z powodu choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić przed komisją w oznaczonych terminach.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) winni się stawić mężczyźni rocznika 1911 z terenu 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 kom. p. p., którzy również z powodu choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić w oznaczonych terminach.

Możliwość likwidacji 9 miast w województwie łódzkim.

a) Jak się dowiadujemy, specjalnie powołana komisja sejmowa obracała projekt samorządowy, który w najbliższym czasie wniesiony zostanie na posiedzenie sejmiku. Projekt ten między innymi daje możliwość radzie ministrów przeprowadzenia likwidacji miasteczek, liczących poniżej 3000 mieszkańców, jako jednostek samorządowych.

Z chwilą wejścia powyższego projektu w życie, niezawodnie na terenie województwa łódzkiego uległoby likwidacji 9 miasteczek, a mianowicie Kleczew, Dobra, Golina, Stawiszyn, Tuliszków, Koniecpol, Slesin, Rychtal i Władysławów.

Miasta te tworzyłyby po likwidacji odrębne gminy wiejskie.

Ofiara własnej nieostrożności pod kołami tramwaju.

a) W dniu wczorajszym na szosie Pabjanickiej wydarzył się niebezpieczny wypadek, którego ofiarą padł Wo. Jech Przygórski, mieszkaniec Rokic. Przygórski, idąc do domu tramwajów dojazdowych, zauważył nadjeżdżającego tramwaj i dostał się pod wagon, ulegając rąk i zębom.

Na miejsce wypadku przybyło pogotowie ratunkowe. Po nałożeniu opatrunku przewieziono rannego Przygórskiego w stanie groźnym do szpitala im. Poznańskich. — odcześnie policja wdrożyła do śledzenia czynu stwierdzenia, kto posiada winę spowodowania wypadku.

Czy łódzkie kinoteatry zamkną swe podwoje?

Strajk w razie nieuwzględnienia postulatów podatkowych.

W związku z tragiczną sytuacją łódzkich kin, zarząd zrzeszenia kinoteatrów wszczął energiczną akcję w magistracie, celem uzyskania na okres letnich miesięcy ulgi w wysokości 2/3 podatku od widowisk. Rada Miejska przyznała już kinoteatrom ulgę w wysokości 1/3 części, właściciele kinoteatrów uważają jednak, iż ulga ta jest niedostateczna.

Obecnie odbyło się nadzwyczajne zebranie zrzeszonych, na którym zapadła między innymi decyzja, aby domagać się przesunięcia terminów płatności podatków na okres wzmrożonej frekwencji, t. j. na dzień 1-go października.

Ponieważ łódzka Izba Skarbowa, zainteresowana w tej sprawie, wskazała na Ministerstwo Skarbu jako jedyną w tych sprawach kom-

petentną władzę, wyjechał do Warszawy prezes zrzeszenia p. Pelikan w celu zreferowania na miejscu powyższej sprawy.

Jak się dowiadujemy — w razie niepowodzenia akcji w Warszawie, — strajk łódzkich kinoteatrów jest przesądzonym.

Najpierw wódeczka...

Krwawe pokłosie wczorajszej niedzieli.

W dniu wczorajszym zanotowano szereg bójek, napańdów i rozpraw ulicznych, które powstały głównie na tle spożycia większych ilości alkoholu.

Przy zbiegu ulic Zytnej i Lutomińskiej wynika między pijanymi głośna awantura której przegladato sie wielu przechodniów.

Policja po rozpedzeniu gapiów, zatrzymała 27-letniego W. Szczepaniaka, zam. przy ul. Lutomińskiej 110, 36-letniego L. Kosiaka, zam. przy ulicy Gnieźnińskiej 18 i 24-letniego konduktora tramwaju miejskich W. Rogowskięgo, zam. przy ul. Piwnej 181.

Do aresztowanych wezwano pogotowie ratunkowe, bowiem podczas awantury odnieśli liczne rany.

Druą awantura i bójka miała miejsce przy ul. Rybnej 3, w piwni między 55-letnim F. Kozrzewą, zam. przy ul. Rajtera 18 a 27-letnim W. Kaczmarkiem, zam. przy ul. Zawiszy 32.

Obaj biessidnicy odnieśli rany. Lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił ich na miejscu.

Przy ul. Chłodnej 18 napańdniey został przez nieznaną sprawcę lokator tegoż domu 19-letni S. Kucharski, któremu zadano rany tłuczone głowy.

Lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił go na miejscu.

Na ulicy Tuszyńskiej 123 napańdniey został przez dwóch pijaków 40-letni J. Pedzimąż, zam. przy ul. Bednarskiej 4.

Pedzimąż odniósł rany tłuczone i twarzą. Rapnego przewieziono do domu.

W czasie sprzeczki pobita została przez Józefa Kacprzak, Marią Blaszczyk zam. przy ul. Cymera 16. Blaszczyk odniosła rany tłuczone głowy i ręki.

W domu przy ul. Weselnej 56 pobita została lokatorka tegoż domu 32-letnia H. Witkowska odnosząc rany tłuczone głowy.

W czasie bójki przy zbiegu ulic Brzezińskiej i Marysińskiej odnieśli rany tłuczone głowy i rąk

27-letni W. Podkowski zam. przy ul. Kielma 11 i 31-letni Michał Krugman zam. przy ul. Fajtra 7. Obu po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono w stanie osłabionym do domu.

Przy ul. Przedzalnianej, obok

posesji Nr. 14 napańdniey został i odniósł rany tłuczone głowy 42-letni K. Szczepniak zam. przy ul. Nowej 11.

We wszystkich wypadkach policja prowadzi dochodzenie.

Zwiększa się ilość tych którzy żerują na naszym zdrowiu.

Jak nas informuje dyrektor Państwowego Zakładu Badania Żywności, z nastaniem pory letniej wzrasta ilość przestępstw polegających na fałszowaniu i zanieczyszczeniu artykułów spożywczych.

Ostatnio znów w wielu wypadkach nałożono na niesumiennych kupców duże kary pieniężne.

Liczne rewizje ujawniły szereg

nadużyć, jak: sprzedawanie margaryny zamiast masła, mieszanie margaryny z masłem i t. p.

Winiowajom spisano protokoły, poczem zostana oni pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Uruchomione zostały również, w większej, niż dotychczas ilości lotne brygady kontrolerów.

Kurs dla kandydatów na nauczycieli polskich zagranicą.

W dniu onegdajszym do związku polskiego nauczycielstwa w Łodzi (Andrzeja 4) nadeszło zawiadomienie z zarządu głównego o zorganizowaniu czterotygodniowego kursu wakacyjnego dla kandydatów na nauczycieli polskich zagranicą.

Program kursu obejmuje następujące zagadnienia: a) ideologia i struktura środowisk polskich zagranicą, b) szkolnictwo polskie zagranicą, c) metody pracy oświatowo-społecznej, d) język obcy, e) sport i wychowanie, f) teatr, ehoiry itp.

Od kandydatów wymaga się

dobrego stanu zdrowia, pełnych kwalifikacji nauczycielskich, zamieszkania do pracy społeczno-organizacyjnej. Wiek: od 22 do 40 lat.

Pozatem pożądana jest znajomość języka francuskiego lub niemieckiego, jak również wykazanie się dotychczasową pracą w organizacjach oświatowych i wychowawczo-ideowych.

Podania o przyjęcie na kurs należy kierować do zarządu głównego w Warszawie.

Termin składania podań najpóźniej do dnia 30 czerwca.

Karbol zamiast soku. Fatalne skutki niedozoru nad dzieckiem.

(a) W domu przy ulicy Franciszkańskiej 8 otrul się kwasem karbolowym 3-letni Jerzy Misztalewicz. Malec pozostawiony bez opieki w mieszkaniu, wydobyl butelkę z kwasem karbolowym i mysląc że jest to sok — wycylił zawartość.

Jęki otrutego zaalarmowały rodziców, którzy niezwłocznie wezwali pogotowie ratunkowe. Lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka, przewiozł nieszczęśliwe dziecko w stanie groźnym do szpitala Anny Marji.

Paszporty ulgowe dla kupców i przemysłowców.

W dniu onegdajszym w siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, odbyła się konferencja, poświęcona sprawie obniżenia opłat za paszporty ulgowe.

Po wysłuchaniu referatów i odbytej dyskusji, zebrani postanowili zwrócić się z memorandumem do Związku Izb w Warszawie w sprawie zwroczenia się do czynników rządowych, celem przywrócenia opłat za wymienione paszporty do normy pierwotnej.

Memoriał motywuje swe żądania tem, że wprowadzenie ostatnio powyższych opłat za paszporty ulgowe zagranicę dla celów przemysłowych i handlowych hamuje w

znacznym stopniu ruch i inicjatywę w dziedzinie nieodzownej ekspansji gospodarczej, a w szczególności paraliżuje nawiązywanie stosunków handlowych z zagranicą dla celów eksportowych.

Wściekły pies pokasał 15-letniego chłopca.

W podwórzu domu przy ulicy Południowej 22 pokąsany został przez psa 15-letni syn dorozcy T. Wiśniewski zam. przy ul. Piłsudskiego 45.

Chłopiec odniósł rany szarpane podudzia prawego i pośladków. Lekarz pogotowia opatrzył ranę.

Policja sporządziła protokół i pociągnęła właściciela psa do odpowiedzialności karnej.

Niezwykły wypadek.

(a) W mieszkaniu własnym przy Al. 1 maja 19, uległa nieszczęśliwemu wypadkowi żona administratora Fajga Tajtelbaum.

Tajtelbaumowa, niosąc szklankę z wrzącą herbatę, potknęła się i upadając rozbiła szklankę, przyczem odniosła przecięcie żył w reki oraz poparzenie obu rąk i klatki piersiowej.

Lekarz pogotowia opatrzył nieszczęśliwą niewiastę i pozostawił w stanie osłabionym na miejscu.

„Pamiętki” krzyżackie na ziemiach Polski.



Celem utrzymania w swych rękach zrąbowanych ziem polskich musieli Krzyżacy budować na tych ziemiach liczne warowne zamki. Na ilustracji naszej widzimy jedną z takich „pamiętek” pochodząca z czasów okupacji krzyżackiej w Swieciu na Pomorzu. Zamek jest utrzymanym w stanie dość dobrym. Najlepiej zachowała się baszta.

W ucieczce od nędzy.

W rowie przydrożnym w Radogoszczu, znaleziono leżące w stanie nieprzytomnym 25-letniego Jana Balczerzewskiego, (Leśna 56).

Balczerzewski, pozostając bez pracy i środków do życia, napił się w celach samobójczych nieznaną trucizną.

Desperata w stanie osłabionym przewieziono do szpitala w Radogoszczu.

Brutalny wróg kobiet.

W dniu wczorajszym ulicą Rokicińską szedł w stanie pijanym jakiś mężczyzna, który każdą napotkaną niewiastę... policzkował.

Policja usiłowała pijaka odprawić do komisariatu P. P., lecz ten stawiał zaciety opór. Z trudem odprowadzono „wroga płci pięknej” do komisariatu P. P. Jest to 32-letni Aleksander Bednarek (Rokicińska 44).

PROGRAM RADJOWY.

- Łódź.**
Poniedziałek, dnia 27 czerwca 1932 r.
11:58—12:20 Sygnal czasu z Warszawy.
12:20—12:45 Wiek Maryjki z Krakowa, odczytanie programu na dzień dzisiejszy i Codzienny Przegląd Prasy Polskiej z Warszawy.
12:45—13:00 Komunikat meteorologiczny z W-wy.
13:00—13:15 Płyty gramofonowe.
13:15—13:30 Przerwa.
13:30—13:45 Płyty gramofonowe z W-wy.
13:45—14:00 Pogadanka w języku francuskim. Tr. z W-wy.
14:00—14:15 Muzyka lekka w wykonaniu ork. pod dyr. Adama Furmankiewicza. Tr. z W-wy.
14:15—14:30 Odczyt p. t. „Paradoksy techniki” — wygł. dr. Feliks Barddecki. Tr. z W-wy.
14:30—14:45 Muzyka taneczna z W-wy.
14:45—14:55 Rozmaitości.
14:55—15:15 Prasy Dziennik Radjowy z W-wy.
15:15—15:30 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, kalendarzycy filmowy, repertuar teatrów.
15:30—15:45 Koncert Europejski z Hilversum w Holandji.
W przerwie koncertu dodatek do prasowego dziennika radiowego i kom. meteorolog. z W-wy.
15:45—16:00 Płyty gramofonowe.
16:00—16:15 Wiadomości sportowe z W-wy.
16:15—16:30 Muzyka taneczna z W-wy.

Nocne dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują aptek: S-ców Leinwebera, Plac Wolności 2. S-ców Hartmann, Mińska 1. W. Danieckiego, Piotrkowska 127. A. Perelmana, Cegielniana 32. J. Cymera, Wólczańska 87. S-ców Wójcickiego, Napiórkowskiego 27.

DZIENNIK SPORTOWY.

Ł. K. S. bije bezapelacyjnie Red Star—Olimpique 4:1(2:1).

Katastrofalna klęska pięciokrotnego mistrza Francji. Piękna gra ataku Czerwonych.

Mocno reklamowana mistrzowska drużyna Francji Red Star Olimpique, która odniosła „takie sukcesy” w Niemczech, o której prasa niemiecka wyraża się w samych superlatywach, widocznie więcej z kurtuazji, bo horyzont polityczny tego wymaga.

Tych superlatywów, tych asów światowej sławy, nie widzieliśmy jednak na meczu, widocznie gwiazdy takich internacjonalistów jak Plattko, Edmonds czy Finamore zbladły.

Wprawdzie gwiazdy te ukazywały się na boisku lecz nic nie mogło potwierdzić ich niezwykle efektownej gry i wysokiej klasy, kiedyś byli asami, lecz to należy do przeszłości inna rzecz, że przynajmniej technicznie powinni byli wykazać się drużyną lepszą od wiedeńskiego Rapidu, tymczasem wprost zdumienie ogarnia, jak taka drużyna mogła pokonać angielską Newcastle United 3:1.

Do meczu tego Red Star Olimpique wystąpił w swoim reprezentacyjnym składzie ze słynnym internacjonalistą bramkarzem Plattko, —Bour i Lallonet obrona, —Benrlotte, Schaden (wiedeńczyk), Marie pomoc, Lesslie, Bestrand, Edmonds (Internacjonal angielski) Finamore (urugwajczyk) i Roze (internacjonal angielski).

ŁKS. wystawił swój zwykły skład o którym już pisaliśmy kilkakrotnie, że jest obecnie najlepiej zestawioną drużyną, są jeszcze pewne braki zwłaszcza bramkarz Frymarkiewicz jest nadzwyczaj niepewny w chwytaniu piłek, czego byliśmy świadkami również i na meczu z Rapidem. Gracza tego powinno się bezwzględnie zastąpić Miłą, który przewyższa go rutyną, techniką, pewnym ustawianiem się i dobrym chwytaniem piłek, a przytem odznacza się niezwykłą zwinnością, czego o obecnym bramkarzu nie możemy powiedzieć.

Gałecki, Karasiak obrona, Pęga, Steinke, Janczyk pomoc, Durka Herbstreich, Tadeusiewicz, Sowiak, Król.

Przebieg gry.

Gry rozpoczynają goście i przeprowadzają bardzo piękny atak na bramkę gospodarzy, groźną sytuację wyjaśnił Karasiak. Gospodarze nie dają zaskoczyć się szybkimi i celowymi podaniami przeciwnika i zabierają się do pracy. W 4 minucie Durka otrzymuje piękne podanie od Tadeusiewicza i przebijają się przez obronę gości strzelając bardzo silnie, jednak Plattko broni odbijając w pole, a nadlatujący Herbstreich strzela, ale Plattko broni

nogami, niechybnej bramki. W minutę później przebieg Króla kończy się strzałem obok słupka. Goście atakują bardzo energicznie i przeprowadzają piękne ataki, lecz likwidowane przez obronę Czerwonych. Wyróżnia się tu współdziałanie środkowego pomocnika Francuzów z atakiem.

W 9 minucie środek napadu strzela w ręce Frymarkiewiczowi, niedługo Francuzi zdobywają ze strzału lewoskrzydłowego pierwszą i ostatnią bramkę dla swych barw, podprowadzając pod samą bramkę, której Frymarkiewicz nie usiłował nawet bronić. W 17-ej minucie Czerwoni wyrównują przez Herbstreicha, który bramkarza gości wypycha 4 piłką za linię bramkową. Gra jest w dalszym ciągu bardzo żywa i przynosi wiele emocyj. Ł. K. S. gra bardzo ładnie i zdobywa znaczną przewagę. Durka podprowadza piłkę pod bramkę i centruje, a Sowiak zdobywa drugą bramkę. ŁKS prowadzi 2:1.

Po przerwie ŁKS ma zupełną przewagę nad zmęczonym przeciwnikiem, którego atak musi pracować za obronę i bocznych pomocników, wskutek czego akcje jego jakkolwiek groźne, nie są przeprowadzane stale. Obrona ŁKS-u każdą taką akcją gości rozbija z łatwością, przyczem wyróżnia się tu Karasiak, choć Gałecki dostraja się do swego partnera. Czerwoni dobrze usposobieni w napadzie atakują z niebywałą furją i przeprowadzają piękne i błyskotliwe ataki, jednakże Plattko broni zawsze w porę i pewnie, podczas, gdy Frymarkiewiczowi piłka wylatuje często z rąk.

W 66 minucie Herbstreich podaje piłkę na skrzydło Durce, następuje krótka kombinacja i silny strzał tego ostatniego, z którego uzyskują Czerwoni trzecią bramkę. Widać, że ŁKS zwycięży, zanosi się nawet na podwyższenie wyniku.

Zwiększona reprezentacja na Olimpiadę.

Na ostatnim posiedzeniu komitetu olimpijskiego postanowiono definitywnie wystąpić na Olimpiadę obok Weisówny, Kusocińskiego i Heljasza również Schabińska, która osiąga w biegu przez płotki doskonałe wyniki. Możliwe jest jeszcze wyznaczenie Pławczyka, Siedleckiego i Kostrzewskiego o czym decydują wyniki ich osiągnięte na mistrzostwach Polski, które odbędą się w sobotę i niedzielę w Warszawie.

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski.

W Warszawie odbyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski, na którym Heljasz w próbie bicia rekordów uzyskał w rzucie kulą oburącz wynik lepszy od rekordu światowego 28,81, zaś w rzucie kulą jednorącz Heljasz ustanowił wynikiem 15,55 nowy rekord Polski. Poza tem Pławczyk skończył 1,96, bijąc rekord Polski i osiągając najlepszy wynik tegoroczny w Europie. Wyniki poszczególnych konkurencji są następujące: 100 mtr. 1) Trojanowski 10,9, 400 mtr. 1) Binikowski 51,6. Bieg 400 mtr. przez płotki 1) Maszewski 56,8 przed Kostrzewskim 57,2. Tyczka 1) Kluk 3,60 przed Adamczykiem 3,50. Dysk 1) Heljasz 43,5. Młot 1) Kusiński 35,77. Bieg 1500 mtr. 1) Kuźmicki 4,07,4. Bieg 10000 mtr. 1) Miałas 33,31. Trójskok 1) Lukhaus 14,18. 110 mtr. płotki

1) Niemiec 16,5. Skok wżwyż 1) Pławczyk 1,83. Kula Heljasz 15,17. Bieg 200 m. 1) Binikowski 22,6. Sztafeta 4 x 100 m. 1) AZS. Wa. 44,0 przed Polonią. Bieg 5 km. 1) Hartlik 15,48. Bieg 800 mtr. 1) Kusociński 56,6. Rzut oszczepem Turczy 60,42. Łodźiarz Binikowski (ŁKS) zajął 5 miejsce rzutem 54,32. Skok w dal 1) Nowak 7,2. Sztafeta 4 x 400 1) Warta 3,27. W punktacji ogólnej Warta i AZS zdobyły po 45 pkt. 3) Polonia 102 p. ŁKS 5 pkt.

ŁKS mistrzem Polski.

Rozegrane w Krakowie finałowe mecze o mistrzostwo Polski w siatkówce mężczyzn zdobył ŁKS zwyciężając swych rywali AZS z Warszawy i Cracovię z Krakowa. Tytuł wicemistrza zdobył AZS W-wa

W 81 minucie Czerwoni przez Króla uzyskują czwartą bramkę i atakują bardzo żywo, przysiadając pod bramką przeciwnika, jednak bez dalszego rezultatu.

W ŁKS nad podziw dobrze grał atak, który potrafił wykazać swą przewagę strzelając pięknie cztery bramki, chociaż mógł śmiało jeszcze rezultat podwyższyć. Tu przedewszystkiem widać było

celowe podawanie piłek najlepiej wypadł Durka, Sowiak i Król, najsłabiej Herbstreich, który nieopatrzenie zadługo przetrzymuje piłkę przy sobie.

Pomoc współdziałała tak w ofenzywie i defenzywie ustawiając się planowo najlepszy Steinke, obrona pewnie likwidowała błyskawiczne ataki francuskiej reprezentacji, jednak Karasiak wykazał

lepszą formę od Gałeckiego.

O bramkarzu już pisaliśmy wyżej.

Z gości wyróżnił się środek pomocy wiedeńczyk Schaden, prawoskrzydłowy Anglik Rose i bramkarz Plattko.

Publiczności około 5 tysięcy. Sędziował niepewnie p. Pietsch.

TABELA LIGOWA

Stan tabeli z ubiegłego roku	Garbarnia										22 p. p.	Ilość gter		Ilość punktów	Obecny stan tabeli	
	Wisła	Legia	Pogoń	Ruch	Ł. K. S.	Warta	Cracovia	Polonia	Czarni	Warszawianka		za	przeciw			
Garbarnia	1:2			0:0	1:1	4:3	0:5	5:1	1:2	4:2	8	16	16	8	Legia	
Wisła	2:1	0:1	0:1	0:2	3:8		2:2	1:0		0:2	8	13	17	7	Pogoń	
Legia	1:0		1:2	2:1	2:1	5:1	0:1	4:0	2:3	1:0	9	23	9	14	Cracovia	
Pogoń		1:0	2:1	1:3	1:0	2:1	1:2	3:0	1:0	3:0	10	15	8	14	Czarni	
Ruch	0:0		1:2	3:1		0:6	1:1	1:2	2:2	4:1	1:2	9	13	17	7	Ł. K. S.
Ł. K. S.	1:1	2:0	1:2	0:1	6:0		2:0			4:1	9	19	8	11	Garbarnia	
Warta	3:4	8:9	1:5	1:2		0:2		3:2	1:0	0:0	2:3	10	22	21	7	Warszawianka
Cracovia	5:0	2:2		2:1	1:1	2:3		6:2		6:0	1:0	9	25	10	12	Warta
Polonia	1:5		1:5	0:3	2:1	2:2	2:1	2:6	0:3	1:2		9	11	28	5	Wisła
Czarni	2:1	0:1	0:4	0:1	2:2	1:1	0:1	1:0	3:0		3:1	11	13	12	12	Ruch
Warszawianka	2:4		3:2	1:4	0:0	0:6		0:1			2:2	9	11	20	8	22 p. p.
22 p. p.		2:5	0:1	0:3	2:1	1:4	3:2	0:1	1:3	2:2		9	11	22	5	Polonia

Stan tabelki ligowej. W tabelce ligowej aż do czasu decyzji Zarządu Ligi PZPN-u co do zweryfikowania zawodów Czarnych, którzy utracili aż 7 pkt. Podajemy stan taki, jaki był dotychczasowy, nie licząc narazie tych meczów jako przegrane walkowerami.

FRONT LIGOWY. SENSACYJNY PRZEBIEG MECZU CRACOVII z POLONIĄ. Porażka Legii w Warszawie.

Warszawa. Pogoń — Legia 2:1 (2:0). Legia, która wystąpiła bez Nawrota i Latusińskiego grała do przerwy wyjątkowo słabo pozwalając strzelić sobie dwie bramki w 10 i 22 minucie przez Matiasa. Po przerwie Legia zrywa się do gwałtownych ataków i ma znaczną przewagę, jednak nie udaje jej się nadrobić utraconych bramek. Jedyną zaś bramkę zdobywa dla Legii z rzutu karnego Martyna. Sędziował p. Grabowski. Widzów 4000.

Siedlce. 22 p. p. — Warszawianka 2:2 (1:2). Mecz miał niezwykle ciekawy przebieg, gdyż obie drużyny grały bardzo ambitnie. W pierwszej połowie prowadzenie dla Warszawian zdobywa Kotkowski, lecz 22 p. p. wyrównuje wkrótce przez Bilewicza. Drugą bramkę dla Warszawian zdobywa z rzutu karnego Królowski. Po przerwie wyrównanie dla wojskowych zdobywa z rzutu karnego Biegański i mecz kończy się remisowo, Sędziował p. Hurcweil.

Poznań Warta — Czarni 1:0 (0:0). Rozegrany mecz zakończył się nieznacznie zwycięstwem Warty. W stosunku do przedbiegu gry, wynik ten nie jest miernikiem siły, gdyż miejscowi przeważali nad Czarnymi znacznie i zasłużyli na

większe zwycięstwo. Jedyną bramką dla Warty padła w 30 minucie po przerwie z zamieszania. Sędziował p. Krukowski.

Kraków. Cracovia — Polonia 6:2 (0:1). Przebieg meczu jest niezwykle sensacyjny, gdyż prowadzenie uzyskała Polonia przez Bieżyckiego i do przerwy wynik ten pozostaje niezmienny. Po przerwie Cracovia rozpoczyna serię at-

ków i już w pierwszym okresie gry zdobywa bramki przez Chruscińskiego, Chubińskiego, Malczyka i Zielińskiego. Zaś w ostatnim okresie gry Malczyk i Zieliński podwyższają wynik o dalsze dwie bramki. Drugą bramkę dla Polonii zdobył w 43 minucie Szczepaniak. Sędziował p. Krajcarek.

Mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A!

ŁTSG—WKS. 0:0. Mecz zakończył się pomimo obopólnych wysiłków bezbramkowo. ŁTSG, wystąpiło w składzie osłabionym brakiem Mikołajczyka i Voigtsa. W pierwszej połowie przeważała drużyna ŁTSG. zaś w drugiej WKS.

Hakoah—PTC. 3:0 (1:0). W meczu między Hakoahem a PTC zwyciężyła lepsza drużyna łódzka Bramki zdobyli: Presser 2 (gólowa) i Gertel. Gra nieciekawa i na niskim poziomie.

ŁKSib—Wima 0:0. Tytuł obudwóch zespołów byłoby dobre, natomiast za kom-

pletnie obydwu ataki. Po pierwszej połowie równorzędnej, w drugiej przeważał ŁKS jednak pomiędzy dogodnych pozycji nie potrafili strzelić ani jednej bramki. Najlepszy na boisku Wencel.

SKS—Turyści 3:1 (0:1). W pierwszej połowie Turyści przeważają i zdobywają jedyną bramkę przez Nyki, natomiast w drugiej więcej z gry ma SKS, który umiejętnie wykorzystuje swą przewagę i strzela 3 bramki.

Widzew—Orkan 4:1 (2:1). Zwyciężyła lepsza technicznie i szybsza drużyna robotnicza, która miała znacznie więcej z gry. Orkan grał wyjątkowo słabo. Bramki dla Widzewa zdobyli: Szuklarski 2, Fryc i Rotte po 1, zaś dla Orkanu — Olszta 1.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76.
róg Kopernika

Od wtorku dnia 21 czerwca i dni następnych
ROZSTRZYGAJĄCA NOC (Kochanka rosyjskiego generała)

z uroczą SUZY VERNON w roli tytułowej.

II-gi film naukowy **Z Byrdem do bieguna południowego**

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p. w niedzielę i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I-1,25, II-90 gr. III-10 gr. Na 4-szy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „**HAROLD TRZYMA SIĘ**” w wykonaniu **Harolda Loyda**.
Kupony ulgowe po 75 gr. ważne na wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Jedyny letni kinoteatr dźwiękowy w OGRODZIE.
Od środy 22 czerwca i dni następnych

film p. t. 24 GODZINY

w rolach głównych **CLIVE BROOK, MIRIAM HOPKINS, KAIY FRANCIS.**
— Nad program: **Tygodnik Paramountu i groteska dźwiękowa.**
Luksusowy budynek teatralny, zabezpieczony na wypadek niepogody i chłodu
i zaopatrzony w urządzenia do przedstawień przy świetle dziennym w ogrodzie.

Początek seansów codziennie o godz. 4-ej po poł., w soboty, o godz. 2-ej po poł., niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

PAKIETA
Sienkiewicza 40. Tel. 141-22
— Dzisiaj i dni następnych. —

KINO-TEATR RESURSA
ul. Kilińskiego 123
Ork. pod dyr. p. L. KANTORA.

Dzisiaj! **Przepiękny arcyfilm produkcji polskiej p. t.**
Policmajster Tagiejew
Wielki dramat na tle powieści **GABRIELI ZAPOLSKIEJ.**
W rolach głównych:
Bogusław Samborski, Zbyszko Sawan, Marja Bogda, Jerzy Marr, Nora Ney i Eugeniusz Bodo.

Dzisiaj!
Następny program:
„RAPSODJA RUMUNSKA”
Początek seansów w dni powsz. o godz. 5,30, 7,30 i 9,15.
W soboty o g. 4, w niedziele i święta o g. 3, 4,30, 6, 7,30 i 9,15
W soboty, niedziele i święta, paszport przez urzędowych nieważne.
UWAGA! Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 55 gr.

Udzielam lekcji gry na **CYTRZE**
Zgłoszenia adresować do administracji „Ilustr. Dzień. Łódzki” pod lit. „K. H.”

Udzielam lekcji **GRY** na skrzypcach oraz korepetycji.
Wiadomość: ul. Wólczańska № 139, lewa ofic. m. 16.

Do akt. Nr. 204 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 8-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Żeromskiego 21, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Abram Borensztajn, Soudkobierny” i składających się z zamszu czarnego i g. emy czarnej — skór 108, oszacowanych na sumę 21 950.
Łódź, dnia 4 czerwca 1932 r.
Komornik JABCZYK.

SZEWCY
Najtaniej nabyć **SKÓRY** w każdej ilości
w **SPÓŁCE SZEWCOW**
PIOTRKOWSKA 79. — AL. KOŚCIUSZKI 28.
Telefon 158-38.
Specjalność: detaliczna sprzedaż zełwek trwałych na wodę.

Krajowa Centrala Łózek
Piotrkowska Nr. 66, w podwórzu
polecia: Łódzka żelazna dziecięca, wózki sportowe, łóżka polowe, materace, tapczany, kozyrki, leżaki i rowery dziecięce.
Przyjmują wszelkie reperacje po cenach fabrycznych.

ZAKŁAD MALARSKI M. Marcinkowski
Łódź, Al. Unji 16 m. 48 (Polesie Konst.)
Pracownia: Kilińskiego 10.
Przyjmują wszelkie roboty w zakresie malarstwa wchodzące od najwzrostniejszych do najskromniejszych.

Do akt. Nr. 5 — 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16 zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdanskiej 77 a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 145 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Dogari” Azyk Lewkowicz i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł 455.
Łódź, dnia 0 czerwca 1932 r.
Komornik A. JALOWSKI.

Marazyn obuwni
własnego wyrobu **damskiego, męskiego i dzieciennego**
A. LEWANTOWSKI
ŁÓDŹ,
Śródmiejska 9
dawniej Ceglarniana 24.
Przyjmują obstalunki i reperacje.

Zakład Stolarsko-Tapicerski L. MISZCZAKA
ul. 11 Listopada Nr. 53
Przyjmują wszelkie obstalunki i reperacje w zakresie stolarstwa i tapicerstwa wchodzące po cenach b. przystępnych i na dogodnych warunkach. X
UWAGA! Gotowe meble na składzie

Do akt. Nr. 1257 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Pustej 15, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja Nr. 21, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Jakóba Urinberga i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł 300.
Łódź, dnia 13 czerwca 1932 r.
Komornik L. NABOROWSKI.

Do akt. Nr. E 9-6 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12 zamieszkały w Łodzi przy ulicy L. Stopadka 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy DREWNOWSKIEJ 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Bornehowicz” i składających się z materiału na bieliznę, oszacowanych na sumę zł 600.
Łódź, dnia 10 czerwca 1932 r.
Komornik ST. STOPCZYŃSKI.

SZKŁO
OKIENNE ornamentowe, surowe, marmurowe oraz szklenie budowlane
Diamenty do rżnięcia szkła polecane po cenach niskich
J. OLEJNICZAK
Łódź, ul. Główna 14. Tel. 130-04
UWAGA! Szkło inspektowane w wielkim wyborze.

SALA ZE SCENĄ
w śródmieściu
DO ODMAJĘCIA.
Związek Drukarzy, Naucół № 20.

OGŁOSZENIA DROBNE
Biżuteria zegarki na raty, cenne gotówkowe polecenia „Preciosa” Piotrkowska 12 w podwórzu.
Druskienniki pensjonat „Riwiera”
Nowoczesne urządzenia. — Kanalizacja. Całkowicie odremontowany pod nowym zarządem. O EBI DOSTĘPNE.
Pokoje dla pań i panów lub pań do wynajęcia. Wiadomość ulica Ogrodowa 46, II piętro m. 8.
Zarząd stawia „Uniwersal” Rudańska 2, nr. tel. 231-40, przyjmują wszelkie obstalunki, odwieża garodrobę, pierze chemicznie oraz tarpa.

Do akt. Nr. 14 11 1492 1932 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12 zamieszkały w Łodzi przy ul. Paramowicza 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. Unji nr. 18, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bronisława Jędrzejewskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę 22 619.
Łódź, dnia 20 czerwca 1932 r.
Komornik A. JAROSZYŃSKI.

Popierajcie polski handel.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry 1 lin. (strona 5 lin.) przed tekstem 1 w tekście 40 gr. za tekstem i konkluzją 50 gr. neutralny — 25 gr. z wyznaczone za 1 wiersz pół lin. (strona 10 lin.) 10 gr. ogłoszenia drobne 10 gr. za wiersz na miesiąc 20 gr. **dlą poszukujących pracy 5 gr. najmniejsza ogłoszenie 50 gr.** — Uzasadnienie: Zamówienie 50 gr. i pocztowa 50 gr. Komunikat, komunikat i star. admin. strona nie odpowiadają. Ogłoszenia, które nie są ani ogłoszeniami, ani ogłoszeniami wyjątkowymi do powtórzenia tego ogłoszenia i nie zawierają zapłaty.
CENY PRENUMERATY: Abonament w Łodzi ul. 8.00 i ogłoszenia do domu 7a prowizja 21.100 — Prenumerata przesyłana pocztą 55.00 i 100 gr. za każde przesłanie.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Byszera Marjaniewicz** W drukarni: ul. Piotrkowska № 86. Wydawca: **Prasowa Spółka Wydawnicza** sp. z o.o.